



Z DNIA NA DZIEŃ

serwis informacyjny NSZZ **Solidarność**

RKB DOLNY ŚLĄSK

Wrocław-Wałbrzych-Legnica-J.Góra-Kłodzko-Dzierżeniów-Opole-Bolesław

POLACY!
BĄDŹMY SOLIDARNI!

Nr 13/397
31.03 - 13.04.1985

PRZECIW REPRESJOM - PRZECIW NĘDZY

"Polacy gotowi są do ofiar dla dobra swojej Ojczyzny... Musi to być jednak wysiłek wsparty śmiałą wizją uczciwie podanego, jasnego i wiarygodnego planu podźwignięcia narodowego gospodarstwa z upadku. Musimy mieć gwarancje, że kolejny raz wysiłek nie pójdzie na marne. Bez tych minimalnych warunków sensowności pracy i sensowności wyteżania sił, proponowane podwyżki cen to rachunek wystawiany społeczeństwu:

- za bezsilność władz państwowych
- za marnotrawiony dorobek pokoleń
- za topienie pieniędzy w niepotrzebne nam fabryki
- za nie liczenie się z naszą wolą gospodarowania w swoich warsztatach
- za państwo pełne niekompetentnych urzędników-nie dla lecz ponad obywatelami
- za państwo policyjne, ze służbą bezpieczeństwa rozbudowaną ponad granice rozsądku nie dla potrzeb walki z przestępcami, lecz dla tłumienia niezależnych inicjatyw obywateli.

TO NIEUCZCIWY RACHUNEK. Rachunek narastający od lat, ale szczególnie szybko w ostatnich latach. **MAMY PEŹNE PRAWO ODMÓWIĆ JEGO ZAPŁACENIA.** Ludzie pracy mają prawo sprzeciwu i protestu." /z oświadczenia Lecha WAŁĘSY z dn. 25.02 w sprawie podwyżek cen i poziomu życia narodu/

"Nasze żądania są proste: wycofanie podwyżek lub pełna rekompensata DLA WSZYSTKICH... Jako "Solidarność" musimy bowiem pamiętać także o najsłabszych: o nauczycielach, o służbie zdrowia, o emerytach, rencistach i rodzinach wiekdzielnich... Nasza walka z podwyżkami ma znaczenie o wiele szersze, może bowiem wpłynąć na funkcjonowanie całej gospodarki i więcej, całego państwa... Nie milczmy więc, bo nasze milczenie odebrane zostanie jako zgoda na obecną politykę gospodarczą, niszczącą i gospodarkę, i państwo i nas samych. W całej polityce Jaruzelskiego chodzi bowiem jedynie o skuteczne utrzymanie władzy." /z przemówienia Zbigniewa BUJAKA odtworzonego 28.02 w Hucie "Warszawa" i w zakładach w Ursusie/

"Ostatnio w Zakładach im. Róży Luksemburg doszło do kilkakrotnych akcji strajkowych. Zatrudnione tam robotnice żądają podwyżki płac o 3 tys. zł. miesięcznie. Wzrost kosztów utrzymania w połączeniu z dotychczasowymi niskimi zarobkami pracownic w pełni uzasadnia to żądanie. Determinacja kobiecej załogi w walce o swoje elementarne prawa wzbudza uznanie warszawskich robotników. Stanowi ona godny naśladowania przykład..."

/z oświadczenia Reg. Komisji Wykonawczej "S" Mazowsza z 18.03/

PROTESTY GŁODOWE

W kościele św. Krzysztofa w Podkowie Leśnej pod Warszawą rozpoczęła się 17.03 tygodniowa głodówka na znak protestu przeciw skazaniu Marka ADAMKIEWICZA na 2,5 roku więzienia /pisaliśmy o tym obazernie w poprzednim nrze/. Rzeczniczka głodujących, p. Barbara Małek wyraziła pogląd, że tekst przysięgi jest upokarzający dla większości Polaków /skazany odmówił jej złożenia ze względów światopoglądowych/. Wśród 13 uczestników głodówki, głównie studentów, znajduje się Maciej Kuroń, syn Jacka, a także miejscowy proboszcz, ks. Jan Kantorski.

"Wierność własnemu sumieniu jest postawą stale zwalczaną przez totalitarną władzę. Dlatego też wciąż wydłuża się lista polskich więźniów sumienia. Pragniemy, by każdy taki więzień był przeświadczony, że jego wysiłki nie pójdą na marne..." - pisze do głodujących RKB "S" Mazowsze.

W KRAKOWIE-Bieżanowie w głodówce protestacyjnej przeciw aresztowaniu niewinnych i atakom na Kościół uczestniczyli m.in: Mieczysław Glincozewski - kolejarz, Jadwiga Hofman - plastyk, Wiktor Kowalski - pedagog, Jan Winnik - ślusarz-spawacz /wszyscy z Wrocławia/, Wojciech Dziadosz z Wałbrzycha. Do

dnia 19.03 w głodówce wzięły udział 73 osoby. Listy z wyrazami poparcia i szacunku nadeszły do uczestników m.in. od L.Harbeta, M.J.Piniarów, M.Tarnowskiego z Wałbrzycha, wiele listów zbiorowych. Kornel Morawiecki zapowiedział udział w głodówce na odległość.

Z ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

"Basiedka w chwili szczerości zwierzyła się, iż chyba dojdzie do drugiego rozwodu. Nie może urodzić dziecka. Dlaczego? Odpowiada: Nie wiem. Pytam się, ile lat pracuje w ZG Polkowice na flotacji. Okazuje się, że 7. Czy pani przed podjęciem pracy była na szkoleniu? Tak. Czy mówili coś o szkodliwości tej pracy? Tak, ale to tam coś dostajemy, jakieś szkodliwe czy ileś tam złotych" - pisze czytelniczka.

Kobiet pracujących przy wzbogacaniu rud nie uprzedzono dość dokładnie, że po 5 lub więcej latach pracy grozi bezpłodność. Lubin przoduje w kraju pod względem rozwodów, poronień i śmiertelności noworodków, co łatwo zauważyć nawet na lubińskim cmentarzu. Cisną się na usta wezwania: KOBIETY, dbajcie o zdrowie Wasze i dzieci bardziej niż o pieniądze. Do pracowników BHP: Mówcie prawdę głośno i wyraźnie!

"Teraz są inne czasy, najpierw partia, związki, ZSMP, a później praca" - świadczył kierownik Z-7 z Polkowic pracownikowi o 20-letnim stażu, który na groźbę utraty podwyżki stawki za niewstąpienie do nowych zz odpowiedział, że płaci się przecież za pracę. Akcja "naganiania" do nowych zz prowadzona jest bez przezierania w środkach. Zadanie ułatwia fakt dużego pijaństwa na terenie zakładów - daje to możliwości szantażu wobec pracowników.

MACIE GOŚCIE CHCIELI

Pod hasłem: chcącemu nie dzieje się krzywda - dedykuje "Victoria" swój artykuł o budżecie PRL wszystkim tym, którzy wzięli udział w wyborach do rad narodowych, a teraz narzekają, jak również tym, którzy mają zamiar uczestniczyć w wyborach do Sejmu. Oto kilka danych ze wspomnianego artykułu; podawanych za tekstem ustawy budżetowej na rok 1985.

Najbardziej dochodowa gałęź jest - zaniedbane i niedoinwestowane ROLNICTWO /dochód 546 mld zł/. Nieprawdą jest więc, że państwo dopłaca do wyżywienia, natomiast musi dofinansowywać...GÓRNICTWO, rzekoma podstawę gospodarki /deficyt 105 mld/. Kuriozalnym źródłem dochodów jest resort Pracy i Spraw Socjalnych /422 mld dochodu - z potrąceń na ZUS, FAZ itp, bo przecież ten resort nie sam nie wytwarza/. Na co to idzie? 307 mld na MON, a np. na szkolnictwo 64 mld, na kulturę i sztukę 58 mld, na ochronę środowiska 22 mld. Zaś na resort MSW - 112 mld. Są to dane oficjalne, a więc z pewnością "upiękzone". Zamiast komentarza mały szczegół: pobory psa milicyjnego wynoszą 4 500 zł, zaś niektóre emerytury - ok. 5000 zł. Skoro już o tym mowa: oficjalnie podano, że w MSW zarabia się z początku tylko ok. 20000 zł, a na mieszkanie czeka się całe 2 lata. Porównajmy to z pensją nauczyciela szkoły średniej - po 20 latach pracy ok. 15 tys. zł. Lenin powiedział, że ustrój jest totalitarny, jeśli policjant zarabia więcej niż nauczyciel.

O MILITARYZMIE

Oskarżana o imperializm i militarizm RFN zwalnia poborowych ze służby wojskowej, jeśli nie jest ona zgodna z ich przekonaniem. Mogą oni zamiast tego wykonywać różne społecznie użyteczne prace. Służba wojskowa trwa 15 miesięcy, żołnierze mają wolne weekendy. Porównajmy to z warunkami PRLowskimi, zwłaszcza w świetle informacji o skazaniu za odmowę samego tylko złożenia przysięgi.

Władze PRL przygotowują jeszcze coś więcej: projekt ustawy o przymusowym rocznym zatrudnieniu absolwentów szkół wyższych, którzy nie podlegają lub zostali zwolnieni ze służby wojskowej. Absolwenci mieliby otrzymywać uposażenie jak szeregowi w zasadniczej służbie wojskowej i mogliby być zbiorowo zakwaterowani, a obowiązek ten dotyczyłby także kobiet oraz tych, którzy bez uzasadnionej przyczyny nie obronili pracy dyplomowej w przewidzianym terminie. Trudno rzec, czy rozwinięty socjalizm zbliża się do feudalizmu czy może wręcz do niewolnictwa...

SKAZANIE

8 marca odbyła się we Wrocławiu druga rozprawa przeciw studentom polonistyki Henrykowi FEFKOWI i Stanisławowi SAUCIOWI oskarżonym o kolportaż

pism nielegalnych. Zostali skazani na 1 rok więzienia z zawieszeniem na 4 lata. Blisko połowę kary już odbyli, bo od października przebywali w areszcie #1.

ANDRZEJ GWIAZDA O POROZUMIENIU

"W 1977 jeden pan zawarł z SB porozumienie, że oni nie będą go zamykać, a on w zamian nic nie będzie robił. W dowód szczerych intencji zadeklarował chęć oddania powielacza i dzieł Piłsudskiego. To nie kawał. To życzenie, że któregoś płynie nauka, że porozumienie jest możliwe w każdych warunkach, a jego treść określa stosunek sił. Ten jest mocniejszy, kto ma więcej i atrakcyjniejsze towary do handlu wymiennego. Ten słabszy, kto się bardziej na towary partnera "napala". Jakie nasze towary są potrzebne generałom? 1. Posłuszeństwo. 2. Zgoda na podwyżki cen. 3. Głosy w głosowaniu. 4. Praca w soboty. 5. Rezygnacja z jednoczących symboli. Co z tego gotowiśmy oddać? Na pewno nie dostaniemy w zamian: demokracji, niepodległości, autentycznych zw. wolności słowa, niezawisłych sądów i dobrobytu. Możemy dostać pewne namiastki - np. 15 posłów, którym co niedzielę wolno chodzić na mszę św. Możemy dostać Samorządne Niezależne /patrz branżowcy/. Może cenzura będzie łagodniej cięła "Tygodnik Powszechny"... Pozwala ze spokojnym sumieniem poddać się milionom zmęczonych ludzi. Natomiast korzyści będzie miał ten kto silniejszy. A warunkiem rozpoczęcia rozmów - zaprzestanie walki, czyli nasza bezsiła... Ogromne pragnienie rozmów i porozumienia daje przeciwnikowi szerokie pole do manipulacji... W lecie 1982 dogadany był już termin rozmów TTK z rządem. TTK spełniła warunek wyciszenia wszelkich akcji - a oni zdelegalizowali "S"... Szansa porozumienia jest przekonanie części aparatu, jedynym sposobem utrwalenia systemu komunistycznego jest oddanie w agencję tych sfer życia, którymi ten system kierować nie potrafi... /fragm. wywiadu, którego publikację rozpoczęliśmy w nrze 12/

OSIĄGNIĘCIA CHEMII XX WIEKU

Jeden z pracowników Polifarbu przesłał do pisma "S" Chemików list, którego fragment zamieszczamy:

"Na nastawniach wydz. U1 i U2 zapylenie i opary trujące w czasie zasypu przekraczają normy KILKADZIESIĄTKOKROTNIE. W takich warunkach pracują przeważnie żołnierze i więźniowie. Urządzenia odpylające i wentylacyjne są wyeksploatowane i zdewastowane. Ani lekarz zakładowy, ani służby BHP nic w tym względzie nie robią. Społeczny inspektor BHP ma ważniejsze zajęcie. Zajmuje się naganianiem do nowych związków..."

Z Superfosfatu: "Nieświadomych informujemy, że w zacisznym miejscu obok osadników leją się ścieki wprost do ziemi, zakwaszając ją. Wszelkie prace ziemne są utrudnione. Kwaśne ścieki uszkadzają pompy, a wody gruntowe łatwo radzą sobie z betonem. Jeśli zdarzy się zbyt dociekliwa kontrola z SANEPIDU, do akcji włącza się miejscowa /i nie tylko/ organizacja partyjna. Mieszkańcy Wrocławia! Jesteście systematycznie zatruwani ogromnymi ilościami związków fluoru".

List do redakcji TO JEST N A S Z E PISMO

"W nrze 10/354 ZDnD znalazłam protest Czytelniczki przeciw publikowaniu przez nasze pisma krytycznych spostrzeżeń na temat naszych działań czy poglądów /czasem ich braku/, gdyż - jakoby - dostarcza się argumentów naszym wrogom. Zdaniem Czytelniczki słabości należy omawiać we własnym gronie.

Myślę, że absolutnie nie warto przejmować się tym, co nasi wrogowie o nas piszą lub mówią. Oni argumenty znajdą zawsze, a z tego, że się o nas źle wyrażają, powinniśmy się tylko cieszyć. Gdy zaczęto w prasie chwalić prymasa Wyszyńskiego /po latach samych obelg/, zaniepokoił się czy nie zezedł z właściwej drogi. A o swoich wadach trzeba pisać między sobą tj. właśnie w naszym piśmie. Na jego łamach mamy prawo swobodnie dyskutować, uczyć się merytorycznej wymiany myśli, przezwyciężać braki wyrobienia politycznego. Gdzie jak gdzie, ale w ZDnD nasze wypowiedzi nie mogą być "zdejmowane" przez żadną cenzurę".

A.

List do redakcji Z braku miejsca nie możemy go przytoczyć, tylko przekazaćemy jego główną myśl: W okresie wzmożonych ataków na Kościół, a zwłaszcza na duchownych, którzy wypowiadają się na tematy dotyczące życia społecznego, okażmy im naszą solidarność przez masowy udział w nabożeństwach odprawianych w intencji Ojczyzny. Modlić się można wszędzie, ale przez naszą obecność właśnie tam okażmy im, że jesteśmy z nimi.

O ORGANIZACJACH REŻIMOWYCH - NA PRZYKŁAD W HUTMENIE

LUDZI W PRODUKCJI BRAK - a przybywa etatowych pracowników w organizacjach, których działalność jest -mówiąc oględnie- anemiczna, już nie wspominając o popularności wśród pracowników. Tak po 3 etaty na KZ PZFR i nowy związek zawodowy, 2 - ZSMP, 2 - samorząd pracowniczy /przewodniczącego i sekretarke/.

JAKI PAN TAKI KRAM. Na przew. Samorządu Pracowniczego został powołany Jan Wiśniewski, w swoim czasie karnie przenoszony za pijaństwo, ostatecznie "rehabilitowany" jako aktywny działacz partii i neo-zz. Nic więc dziwnego, że działalność samorządu określana jest przez pracowników jako bezowocna. Nowy przew. cechuje się bezkrytycznym stosunkiem do dyrekcji i brakiem własnego zdania.

KTO FINANSUJE NOWE ZZ? W całym Hutmenie zebrały one za grudzień 1984 zaledwie 45 tys. zł ze składek. Tymczasem jedna z członkiń neo-zz, Krystyna Machocka nie ukrywa, że wstąpiła ze względu na atrakcyjne szkolenia związkowe - na ostatnim, w styczniu w Szklarskiej Porębie, "po każdym dniu były balety". Opowiada też, że nawet śmierdzące sprawy dają się załatwić przez zz.

WRACA STARE. Dyrektor wyszedł z inicjatywą ufundowania sztandaru zakładowego z okazji 40-lecia. Zaspelował o datki pracowników lub wyprasowanie środków w godzinach nadliczbowych, motywując to "potrzebą chwili".

KILKA LICZB. Na 260 pracowników W4: do PZFR należy 24/9%, do neo-zz 30/12%, do ZMS - 11 osób.

DLA NAS NIEŁZA

Jak widać z powyższego - czerwoni władcy i ich poplecznicy żyją sobie bez troski i z całą arogancją wyłudniają lub rabują nasz dorobek. Tymczasem Niezależny Ośrodek Badania Opinii Publicznej NSZZ "S" opublikował wstępne wyniki ankiety ekonomicznej. Warunki materialne pogorszyły się w r. 1984 u 62% ankietowanych, 29% nie zauważyło zmiany a 9% odczuło polepszenie, 45% respondentów stwierdziło znaczne pogorszenie jakości i ilości żywności. 45% odczuwa gorzej ubranych a 13% odczuwa brak podstawowych rzeczy.

DOKĄD ZMIERZAMY

Frasa francuska informuje: "Administracja centralna GULAG zmodyfikowała budżet obozów koncentracyjnych, przeznaczając 32 kopiejki dziennie na deportowanego, 90 - na nadzorcę a 1,20 rb - na psa strażniczego. Aktualnie w ZSRR istnieje 1976 obozów /z czego 119 dla kobiet, dzieci i młodzieży/ oraz 85 "szpitali" psychiatrycznych. Przebywa w nich przymusowo 8 mln osób /za Stalina liczba ta dochodziła do 15 mln/. Ekspertki szacują, że w ciągu 67 lat komunizmu unicestwiono w tych obozach 40 do 60 mln deportowanych".

DZIĘKUJEMY ZA WPLATY /w tys. zł/: Karol-2.0, Zew-1.0, Józef-1.05, Grobla-2.0, Chester-5.0, Katyń-1.0, Teściu-0.8, Klon-9.0, Renc-0.4, Narcyz-0.5, Olek-2.0, Czapka-5.0, Malina-1.0, Róża-0.5, Lila-1.6, Źródło-1.0, Ósemka-0.8, Nauczyciele-2.2, Harcerz-0.5, ABW-0.9, Sam-0.6, KUL-1.5, Róża-0.2, Ezar-0.5, Irene-0.5, Łyżka-0.2, Nauczycielka-2.0, Źródło-2.0, Mundek-2.5, Lila-1.9, Malina-0.8, Boja-1.4, Zasuwa-2.0, Lusia-4.6, Ryba-1.0, Arnica-3.0, Zorza-0.5, Pączółka-0.5, Zgorzelek-1.0, Martin-3.0, Epidemia-5.0, Stokrotka-1.2, Próba-1.0, Hybrydki-21.0, Florian-4.5, Ciotki-7.0, Harcerz-farba, Maluch, Energetyk, Lew i Gołębek-papier, Malinka, Niepokorni i Arnica-kartki żywnościowe, Marta i Weronika - kawa.

Na PPR: GIP-4.0, Marcin-0.5, Talonik-0.5, Nauczycielka-2.0, Róża-3.0, Korbol-10.0.

POWTORZENIA /z nr 11/355/: ZSK-1.0, Lei-4.0, Stokrotka-1.4, Świerzb-2.0, Bączek-3.0, Awers-1.2.

SPROSTOWANIA: w nrze 6/350 zamiast Szyna-2.0 winno być: Maria-2.0, w nrze 11/355 zamiast: Erwin-0.6/PPR/ winno być: Erwin-0.5/PPR/

Dziękujemy za życzenia jubileuszowe Stoczni Rzecznej.

RADOŚCI WIELKANOCNYCH OPROMIENIONYCH NADZIEJĄ NASZEGO UDZIAŁU

W TRIUMFIE ZMARTWYCHWSTANIA życzy Czytelnikom

Redakcja